

**BADANIA Z HISTORYOZOFII.**



BADANIA  
Z  
HISTORYOZOFII.

---

CZEŚĆ III.

Z 3<sup>-ma</sup> Tablicami rysunków.

PRZEZ

JADEUSZA CHRZANOWSKIEGO.

---

1890

*B.K. 584/III*

WARSZAWA.  
W DRUKARNI NOSKOWSKIEGO,  
ulica Mazowiecka Nr. 11.

1890.



Дозволено Цензурою.  
Варшава, 7 Мая 1890 года.



## WSTĘP.

---

Matematyczna część historyzoficznej pracy mojej, objaśniająca pewne właściwości prawa historycznego, nienajgłówniejsze jednak, zajęła głównie pp. Recenzentów i szczególniejszą w stronę matematyki zwróciła ich uwagę, oddalając ich od głównej treści prawa, rządzącego dziejami ludzkości. Recenzya przytem wyraziła się, że operacya rachunkowa w moich „*Badaniach z historyzofii*” jest zbyt zwięźle wyłożona, tak, że dla zrozumienia logarytmiki, jej równania i rysunku, historyk musi udawać się do matematyków specjalistów po wyjaśnienie.

Ta ostatnia uwaga nie jest bez słuszności, i chcąc zadość uczynić żądaniom recenzji, przedstawiam w niniejszej pracy mojej dokładniejsze objaśnienie przedmiotu, z wprowadzeniem pewniejszych datt chronologicznych, oznaczających granice epok.

Odnalezienie faktu historycznego, stanowiącego przejście z epoki *feudalnej* do epoki *religijnej*, przedstawiało bardzo wiele trudności; czasy średniowieczne, można stanowczo powiedzieć, nie są zbadane dokładnie i dobrze objaśnione przez historyków; potrzeba było wykonać wiele poszukiwań, zrobić wiele kombinacyi i porównań dla odnalezienia faktu, wyrażającego równowagę dwóch idei, feudalnej i religijnej, walczących z sobą o panowanie.



Taki fakt historyczny, bardzo przybliżenie, dał się osiągnąć z objaśnień, jakie dostarczyła historia o *Pokoju Bożym*, wydana przez Augusta Kluckhohna. Na zasadzie tych objaśnień, można było oznaczyć pewniejszą datę równowagi idei i napisać równanie logarytmiki. Otrzymana takim sposobem logarytmika bardzo mało różni się od logarytmiki, zamieszczonej w 1-szej części „*Badań z historyzofii*,” a stanowczo potwierdza wnioski o prawidłowości zmniejszania się epok aż do nieskończoności.

Powtórzę jednak, że matematyczna część historyzoficznej pracy mojej nie jest najgłówniejszą częścią, objaśniającą prawo historyczne. Prawo rządzące dziejami ludzkości, w tem się głównie wyraża, że temi dziejami rządzi *Idea swobody*, z której płynie *czyn*, a z czynu *wiedza*; że idea swobody rządzi temi dziejami przez trzy oddzielne idee, stanowiące trzy jej oddzielne składowe części, a mianowicie: *idea indywidualności człowieka* (jego osobistej swobody), *idea duchowa* i *idea państwowa*, i że te idee rządzą po kolei dziejami ludzkości; że każda z tych idei posiada w historii *oddzielną* dla siebie epokę; i że idee *następują* jedna po drugiej w porządku wyżej wymienionym; że epoki, idące jedna po drugiej są coraz *krótsze*; że te trzy idee, zbliżając się ciągle do głównej idei *swobody*, zlewają się z sobą i zamieniają się ostatecznie w tę ostatnią jedną ideę dopiero w dalekiej przyszłości; a wtenczas troistość idei stanie się jednością.

Prawo to dało się spostrzedz, badając dzieje państwa Rzymskiego i Francyi, jako przodujących w ogólnym cywilizacyjnym ich pochodzie.

Prawo to zostaje nie wzruszone i dla innych społeczeństw, jeżeli takowe nie są pod wpływem jakich przyczyn zewnętrznych, niesprzyjających prawidłowemu rozwojowi, jak np.: geograficzne położenia, społeczeństw przodujących i w ogóle społeczeństw silniejszych; w takim razie prawo historyczne, pozostając nie-



zmienionem w swoich zasadach, może podlegać pewnym modyfikacyom, jak np.: nieprawidłowemu zmniejszaniu się epok, częstym i długim przerwom panujących idej w epokach swoich, zlanie się dwóch idej w jedną ideę; w tym ostatnim razie społeczeństwo zostaje skazane na stagnację, długie cierpienia i prawdopodobnie ostatecznie na zaginięcie. Taki obraz stagnacji przedstawiają nam rasy wschodnie, Arabowie, Turcy, Żydzi. Ogólny jednak charakter prawa historycznego nie zmienia się i prawo to dla wszystkich społeczeństw jest to samo, jakie wyprowadzone zostało, badając dzieje państwa Rzymskiego i Francyi.

W końcu wypada powiedzieć, co już było objaśnionem w 1-szej i 2-iej części „*Badań z historyozofii*,” że trzy idee, rządzące dziejami ludzkości, są trzy *Myśli* Boga, kierujące czynami człowieka, nie ograniczając jego woli, prowadzące go do *swobody* — do najwyższego *moralnego* rozwoju, a przez co do poznania Boga. Przez te trzy *Myśli* Bóg rządzi światem. W tych trzech *Myślach* swoich Bóg nam się objawia i uwidocznia się w tych trzech objawach — w tej *troistości* swojej.



## GRANICE DWÓCH EPOK ŚREDNIOWIECZNYCH: FEUDALNEJ I RELIGIJNEJ.

---

Cale dzieje historyczne państwa Rzymskiego i Francyi w 25-io wiekowym peryodzie czasu, to jest od początku państwa Rzymskiego do końca wielkiej francuzkiej rewolucyi XVIII wieku, dzielą się na oddzielne grupy; każda grupa zawiera w sobie wypadki, mające z sobą wielkie powinowactwo co do ich treści; wypadki zaś różnych grup są różnej pomiędzy sobą natury, tak, że wypadki jednej grupy wcale nie są podobne do wypadków drugiej grupy. Każda grupa obejmuje pewien przeciąg czasu, który nazywamy epoką; w każdej epoce panuje pewna idea, stanowiąca treść dziejów tej epoki; idea ta przenika wszystkie czyny polityczne, społeczne i w ogóle wszystkie objawy życia ludzkiego; religia, poezya, sztuki piękne, nauki, zwyczaje, obyczaje, prawa i tem podobne, noszą cechę danej epoki i wyrażają panującą w niej ideę. Takich epok w 25-cio wiekowym peryodzie czasu, od początku państwa Rzymskiego do końca XVIII wieku było *cztery*, a mianowicie: epoka Rzymska, epoka Feudalna, epoka Religijna i epoka Państwowa nowożytna.

Spostrzeżenia te zostały sprawdzone w 1-szej części „*Badania z historyzofii*” przy rozpoznawaniu dziejów historycznych każdej epoki oddzielnie.



Niepodobnem było przytem niespostrzedz, że epoki, idące jedna za drugą, były coraz krótsze, a wtenczas nastąpiło pytanie, czy zmniejszanie się epok odbywa się podług jakichś stałych praw, czy też ono jest przypadkowe, zależne od woli społeczeństwa, które czynami swemi przedłużało, lub skracalo epokę.

Przed rozwiązaniem tego pytania potrzeba dokładnie określić epoki: ich długość i granice dzielące jedną epokę od drugiej, potrzeba też dokładnie objaśnić znaczenie tych granic wobec idei panujących, od których epoki są w zależności.

Przed rozwiązaniem zatem tego pytania potrzeba naprzód zbadać położenie idei w epokach od początku ich zjawienia się, ich dalszy rozwój, panowanie i nakoniec zejście ich z widowni dziejów ludzkości.

Weźmy jakąkolwiek epokę, w której panująca jest pewna idea. Kiedy ta idea przejdzie przez najwyższy punkt swego rozwoju i zacznie zstępować z swej wysokości, wtenczas zjawia się nowa idea, przyszła pani następującej epoki; idea ta, mająca usunąć ideę starą, odnosi się do niej w sposób nieprzyjazny; z początku objawy idei nowej są bardzo słabe, mało znaczące, łatwo są pokonywane przez ideę starą, stopniowo jednak wznoszą się i zwycięstwa nad nimi stają się coraz trudniejszymi i nakoniec następuje takie starcie się dwóch idei, z którego żadna nie wychodzi zwycięzcą; siły ich są sobie równe; następuje wtenczas *równowaga dwóch walczących idei*. Równowaga ta stanowi przełom w położeniu idei: idea stara zaczyna być od tego czasu pokonywaną, a idea nowa zaczyna zwyciężać; obrona idei starej staje się coraz słabszą, a zwycięstwa idei nowej — coraz znaczniejsze i nakoniec stara idea znika zupełnie ze sceny dziejów, a idea nowa zostaje wyłączną panią położenia.

*Równowaga dwóch walczących idei* będzie oznaczała koniec jednej, a początek drugiej epoki, a fakt historyczny, którego



treścią jest ta równowaga, oznaczy *granicę*, dzielącą jedną epokę od drugiej. Fakt taki nie potrzebuje wcale być jakiegoś większego znaczenia historycznego; on może być historycznie i małego znaczenia, byleby tylko wyrażał równowagę dwóch idei walczących.

Granice średnich epok: *feudalnej* i *religijnej*, na zasadzie faktów historycznych, podanych nam przez historyków — chronologów, są następujące:

*Początek epoki feudalnej* nastąpił w roku 410, ponieważ w tym roku nastąpiło równosilne starcie się idei państwowej z ideą indywidualności człowieka, bez odniesienia zwycięstwa jednej idei nad drugą, w tym bowiem roku *Alaryk*, król Westgotów, zdobył Rzym dnia 24 Sierpnia; rozjuszony jego żoldactwo dopuściło się gwałtów; Rzym został splądrowany, a po sześciu dniach rabunku Gotowie ustąpili z miasta udając się ku Italii południowej; *Rzym zaś powrócił do dawnego stanu.* <sup>1)</sup>

Równowaga idei odbywała się w ciągu dni sześciu i dopełniła się dnia 30 Sierpnia r. 410, czyli roku 409,66. Tę ostatnią datę uważać będziemy jako początek epoki feudalnej. [Tabl. I.]

Oznaczenie *granicy*, dzielącej epokę *feudalną* od epoki *religijnej*, przedstawia pewne trudności, a to dla tego, że fakty, któreby oznaczały równowagę idei panujących w tych epokach, nie są wyraźnie podane, a te, które są podane, nie mają dokładnie oznaczonej chronologii.

Dla oznaczenia granicy, dzielącej dwie średniowieczne epoki, najwięcej danych dostarcza nam *Kluckhohn* w historyi Pokoju Bożego <sup>2)</sup>.

<sup>1)</sup> Cantu IV. 207, 208, 209, i Szlosser IV. 484.

<sup>2)</sup> Geschichte des Gottesfriedens von Dr. August Kluckhohn. Leipzig, 1857.



Jak wiadomo, że w X i XI wieku było we Francyi bezprzykładne rozsprzężenie: gwałty, rozboje, rabunki szerzyły się ciągle. W owych czasach duchowieństwo bardzo energicznie przystąpiło do ratowania rozsprzężonego społeczeństwa od zagłady i do sprowadzenia go na drogę prawa.

Kluckhohn, opisując wypadki z roku 1034, odnoszące się do ustalenia pokoju we Francyi, objaśnia, że w następstwie nadzwyczajnych deszczów, które, jak współczesny kronikarz Radulf Glaber <sup>1)</sup> podaje, trwały bez przerwy przez trzy lata, zjawiała się wtenczas we Francyi głodowa nędza, jakiej w historii nie ma przykładu. Zabrakło najpotrzebniejszych środków pożywienia; wtenczas nieszczęśliwi ludzie pożerali samych siebie; tysiące umierało z głodu. Deszcz nakoniec ustał; ziemia wkrótce pokryła się bujną roślinnością i nędza się zakończyła.

Wszyscy byli przekonani, że klęska, jaką przeszli, była zasłużoną karą Bożą za gwałty, rozboje i rabunki, jakich się dopuszczali. Wtenczas Biskupi i Opaci, oraz inni ludzie bogobojni, w przekonaniu, że Bóg karał ich za ich własne winy, zwoływali w Akwitanii sobory, w celu przywrócenia pokoju i wzmocnienia św. Wiary. Pewien biskup zawiadomił lud, że z Nieba otrzymany został list, rozkazujący zachowanie *pokoju* na ziemi. Na soborach tych ogłoszony został *Pokój ogólny*, a w tym celu postanowionem zostało: utrzymać pokój niewzruszony; rabusie i przywłaściciele cudzej własności mają utracić swoje dobra i być cięśleńnie karani; duchowni, zakonnicy i zakonnice powinni zostawać pod szczególną obroną *Pokoju*, tak dalece, że w ich towarzystwie każdy bezpiecznie po kraju podróżować może; nikt nie może nosić zbroi, miścić się za krzywdę swoją, lub swoich krewnych, żądać

---

<sup>1)</sup> Glaber Radulf, benedyktyn, dziejopis francuzki. Kronikę swoją ukończył w Kluniaku. Umarł w r. 1048.



zwrotu zrabowanych rzeczy; i t. p.; a kto by nie przystąpił do ślubowania ogłoszonego pokoju, zostanie wygnany ze społeczności chrześcijańskiej.

Lud radośnie słuchał głosu kapłanów, z zapalem przyjął ich postanowienia, wołając, że pójdzie za ich rozkazem.

Chociaż pokój ten był ogłoszony dla wszystkich, nie wszyscy jednak ten pokój przyjęli; wielu było przeciwnych rozporządzeniom Kościoła, można powiedzieć, że społeczeństwo podzieliło się wtenczas na dwa *równosilne* nieprzyjazne obozy: z jednej strony, ci, którzy byli za Pokojem, a mianowicie Duchowieństwo i lud, jako to rzemieślnicy, przemysłowcy, kupcy, rolnicy; z drugiej zaś strony byli ci, którzy Pokoju nie przyjęli, a mianowicie: baronowie, właściciele zamków i ziemskich większych posiadłości, żyjący z wojen, łowów i rabunków. Pierwsi w razie potyczki, chociaż źle uzbrojeni, byli liczniejsi od przeciwników swoich; drudzy, w mniejszej ilości, ale dobrze uzbrojeni, posiadali przytem znajomość rycerskiego rzemiosła. W razie starcia się, siły ich mogły się równoważyć; i dla tego *Pokój ogólny*, ogłoszony w roku 1034 na soborach, może być uważany jako *wyraz równowagi dwóch idei*: feudalnej i religijnej, a rok 1034, może być przyjęty, jako granica, dzieląca dwie średniowieczne epoki.

W następstwie, duchowieństwo, dla przyprowadzenia chociaż w części do posłuszeństwa opornych baronów, zażądało od nich w celu zmniejszenia rozbojów, zachowania pokoju przynajmniej w niektóre dni tygodnia, poświęcone Bogu, grożąc, że w przeciwnym razie, kto się temu żądaniu oprze, będzie przeklęty i potępiony na wieki. Taki pokój, nazwany *Pokojem Bożym*, czyli *Treuga Dei*,<sup>1)</sup> nie wprowadzał pokoju powszechnego, lecz rozsze-

---

<sup>1)</sup> Kluckhohn nazwał Pokój Boży (Treuga Dei) zawieszeniem broni *Waffenstillstand Gottes*.



rzał pokój, poprzednio ogłoszony na soborach, związując baronów przysięgą nie prowadzenia wojny, przynajmniej w niektóre dni tygodnia, poświęcone Bogu; tym sposobem rozboje i nieporządki zostały ograniczone, a pokój ogólny na tem wiele zyskał.

Wprowadzenie w życie *Pokoju Bożego* oznaczało przewagę idei religijnej, musiało się zatem odbyć już po dopełnieniu równowagi idei; Pokój Boży należy przeto w zupełności do epoki religijnej.

Niektórzy kronikarze i historycy objaśniają, jak to Kluckhohn utrzymuje, że Pokój Boży (*Treuga Dei*) był we Francyi ogłoszony w r. 1034, a mianowicie:

*Balderyk*, biskup noviomeński [Noyon] i turnaceński (Tournai); kronikarz; um. r. 1112.

*Marca Piotr* (1594 † 1662), arcybiskup Paryski; historyk.

*Stentzel* Gustaw Adolf Harald zasłużony dziejopis, profesor historyi i archiwista w Wroclawiu (1794 † 1854).

*Warnkönig* Leopold August, prawnik i historyk; profesor katolickiego prawa kościelnego w Tübingen (1794 † 1886).

Do powyższych kronikarzy Kluckhohn dołącza jeszcze *Buzelinusa*, *Schaeffnera* i *Küstera*, którzy też twierdzą, że Pokój Boży był już ogłoszony we Francyi w roku 1034.

Z powyższych objaśnień widzimy, że *Pokój ogólny* i *Pokój Boży* ogłoszone były oba w jednym i tymże roku, to jest w roku 1034, lecz Pokój ogólny, jako wyrażający równowagę idei, musiał być ogłoszony przed Pokojem Bożym, oznaczającym już przewagę idei religijnej, i należącym przeto do epoki religijnej.

Dla dokładniejszego jeszcze oznaczenia czasu, w jakiej porze roku wypadki te miały miejsce, należy zrozumieć, że Duchowieństwo do tolerowania wojen i rozbojów, chociażby niestałych, ale tylko w pewne dni tygodnia mogących się odbywać, zmuszone być mogło jedynie koniecznością praktyczną; wykonanie zupełnego



Pokoju było wówczas niemożliwym dla baronów; byli oni wtenczas zanadto zespoleni z życiem awanturnikiem, aby od razu usłuchać głosu kapłanów; duchowieństwo było zmuszone do tolerowania, chociaż częściowego, nadużyć, by stopniowo rozciągnąć władzę nad umysłami burzycieli dla ratowania społeczeństwa od anarchii, grożącej zupełną jego zagładą. Do takiego ustępstwa, sprzecznego z zasadami Kościoła, Duchowieństwo mogło przyjść po wielkiej i długiej pracy umysłowej i po wyrobieniu w sobie przekonania, że tą drogą najłatwiej zwycięży nieprzyjaciół Kościoła i społeczeństwa. Praca jednak taka i wyrobienie takiego przekonania potrzebowały nie małego czasu; odległość zatem pomiędzy ogłoszeniem Pokoju ogólnego i ogłoszeniem Pokoju Bożego nie mogła być małą. W obecnym wypadku odległość ta mogła być największą około roku czasu, i tę odległość należy uważać jako najmniejszą dla wygłoszenia i przeprowadzenia nowej zasady, sprzecznnej z nauką Kościoła.

Wnieść przeto należy, że *Pokój Boży*, ogłoszony był w końcu roku 1034, *Pokój zaś ogólny* — na początku tego roku.

Z twierdzeniem jednak kronikarzy i historyków, wyżej cytowanych, Kluckhohn nie zgadza się, dowodząc (str. 38), że najdawniejszym zabytkiem Pokoju Bożego (*treuga Dei*) jest wezwanie w r. 1041 Biskupów i Opatów, posiadających swoje dyccezye i klasztory w południowej Francyi, a mianowicie: Arcyciskupa Ragnibalda z Arles, biskupa Benedykta z Awenionu, Nitarda z Nicei i Opata Odilona z Kluniaku,<sup>1)</sup> do duchownych *włoskich* o przyjęcie i zachowanie Pokoju Bożego, który im z Niebios polecony został. To polecenie Niebios wymagało, aby od czwartku wieczorem do wschodu słońca we wtorek każdego tygodnia pano-

<sup>1)</sup> Miasta Arles, Awenion, Nicea i Kluniak były w Burgundyi (Regnum Provinciae, la Provence) podług atlasu historycznego Sprunera.



wał pomiędzy wszystkimi chrześcijanami pokój święty i nie naruszony, tak, aby w te dni i noce, każdy i o każdej godzinie posiadał zupełne bezpieczeństwo i był wolny od napaści nieprzyjaciół swoich; tym, którzy zachowają Pokój Boży obiecane zostało błogosławieństwo; ci zaś, którzy sprzeciwiać się będą woli Bożej, zostaną przeklęci na wieki.

Twierdzenie swoje Kluckhohn podaje jednak w wątpliwość, objaśniając, (str. 44), że Radulf Glaber w kronice swojej utrzymuje, że *treuga Dei* naprzód w Akwitanii, później zaś w innych prowincjach Francji ogłoszoną i przyjętą została, z czego wypada, że jeżeli *treuga Dei* ogłoszoną była w Burgundyi w r. 1041, to w Akwitanii musiała być ogłoszoną wcześniej. Następuje przytem jeszcze uwaga, że wezwanie Biskupów Burgundzkich, będąc skierowane do Duchownych *włoskich*, nie należy bezpośrednio do historyi rozwoju Pokoju Bożego (*treuga Dei*) we Francji, a do tego forma, w jakiej Pokój ten był ogłoszony, zabierając dwie trzecie tygodnia dla idei duchowej, zostawując tylko jedną trzecią część tygodnia dla idei feudalnej, wyrażała przewagę idei pierwszej nad ideą drugą i oznaczała wypadek historyczny, będący już w dość dalekim oddaleniu od granicy epoki. Dowodzenie zatem Kluckhohna, że Pokój Boży ogłoszony był we Francji w r. 1041, nie zasługuje na wiarę, przeciwnie zaś należy przyjąć za wiarogodne twierdzenia historyków i kronikarzy, których nazwiska w historyi Kluckhohna znajdujemy, a cytujemy wyżej; przyjść do wniosku, że *Pokój Boży* (*treuga Dei*) był we Francji, w Akwitanii, ogłoszony w r. 1034.

Końca epoki religijnej i jednocześnie początku epoki państwowej nowożytnej należy szukać w pierwszych latach panowania Ludwika XI; późniejsze jego rządy wyraźnie już były pod przeważnym wpływem idei państwowej.

Początek idei państwowej nie mógł mieć miejsca przed Lud-



wikiem XI, gdyż całe panowanie poprzednika jego Karola VII, ojca Ludwika, było wyłącznie pod wpływem idei religijnej, którą wysoko podniosła Dziewica Orleańska; zaburzenia przytem dómowe podkopywały ideę państwową, do czego bardzo się przyczynił Delfin (Ludwik XI panujący po Karolu VII), konspirując z książętami i magnatami przeciwko ojcu swemu.

W pierwszych latach panowania swego Ludwik XI jeszcze nie czuł się dość silnym, aby wystąpić otwarcie z nową ideą, i dla tego okazywał magnatom pewne ustępstwa, starając się przytem podtrzymywać i zwiększać niezgody, jakie istniały między nimi. Szlosser objaśnia [T. X. str. 177 i 184], że Ludwik XI, starał się uczynić nieszkodliwym hrabiego Charolais (późniejszy Karol Śmiały, ks. Burgundski), który po śmierci ojca swego Filipa, księcia Burgundyi, mógł się stać bardzo niebezpiecznym dla Francyi przeciwnikiem. Ludwik XI starał się naprzód odciągnąć od hr. Charolais sprzymierzeńca Franciszka II, księcia Bretanii, który oddawna spostrzegł, że Ludwik chce jego i innych możnowładców pognębić, a za to lud podnieść. Nie mógł też król tego nieprzewidywać, że jak skoro Karol zostanie księciem Burgundyi, niechybnie nastąpi sprzyśiężenie wszystkich możnowładców, na czele którego staną dwaj pierwsi parowie państwa, burgundski i bretański. Ażeby temu zapobiedz, postanowił Ludwik załatwić się przedtem z księciem Bretanii; jednocześnie starał się podtrzymać i zwiększyć niezgodę, jaka istniała między Karolem a jego ojcem Filipem i dopiął tego za pomocą dworzan księcia Filipa, będących na jego żołdzie. Niepostrzeżenie zgromadził wojsko na granicach Bretanii i oświadczył księciu, iż mu zabrania nadal mianować się księciem z Bożej łaski i sprawować rządowe czynności, które należą do monarchy. Hrabia Charolais i Franciszek II tymczasem zawarli przymierze. Cała wyższa arystokracja francuzka, od roku konspirująca pod protekcją Bretanii i Burgundyi przeciw



zamysłem Ludwika, poczęła się gotować do wojny. Pełnomocnicy wielkich panów zawarli w Paryżu związek pod nazwą *ligi dobra publicznego*. Książę Filip zezwolił na wystawienie wojska i powołał swoich wassalów pod broń; zgodził się też, aby syn jego, ks. Charolais, objął naczelne dowództwo i brał udział w kierownictwie całej sprawy.

Król Ludwik, widząc, że mu grozi wojna z możnowładztwem, starał się naprzód podstępniemi sztukami wywinąć się z niebezpieczeństwa, a następnie zabrał się na nowo do utworzenia stałego wojska.

W maju r. 1465 całe państwo z wyjątkiem Lyonnais, Dauphine i Normandy powstało przeciw królowi.

Ludwik z główną siłą wojenną wyruszył przeciw hr. Charolais i Lipca 16 dnia roku 1465 pod *Montlhery* w departamencie Sekwany stoczył bitwę. Król francuzki, jak i syn księcia burgundskiego walczyli z wielką odwagą osobistą. Ostatni omal że nie dostał się w niewolę. *Zwycięztwo pozostało nierozstrzygniętem*. Każdy z wodzów przypisywał je sobie: Ludwik, ponieważ Burgundczycy utracili więcej, niż on, ludzi, i ponieważ dał odsiecz Paryżowi, był tam przyjęty jako zwycięzca; Karol zaś jeszcze więcej chwalił się zwycięztwem, ponieważ przenocował na pobojowisku i bez przeszkody udał się ztamtąd do Etampes, gdzie się z nim połączyli książęta Berry i Bretanii.

Zwycięztwo pozostało nierozstrzygniętem i dlatego bitwa pod Montlhery dnia 16 Lipca r. 1465, czyli roku 1464,54 może być przyjętą jako granica, dzieląca epoki religijną od państwowej nowożytnej. Tę datę uważać będziemy jako koniec epoki religijnej, a początek epoki państwowej nowożytnej. [Tabl. I.]

Od bitwy pod Montlhery idea państwowa bardzo prędko podnosiła się. Prowincye Burgundya, Anjou i Prowancya zostały przyłączone do korony. Ludwik XI w ciągu panowania swego



(1461 — 1483), popełnił długi szereg okrucieństw w celu podniesienia Państwa i zgnębienia niezależnych magnatów. Pisarze ówczesni liczą 4000 osób przez samo podejrzenie na śmierć skazanych.

Wyżej powiedzieliśmy, że *Pokój ogólny*, ogłoszony na soborach, jest wyrazem równowagi dwóch idei feudalnej i religijnej i że ten Pokój, należy wnosić, był ogłoszony *na początku* roku 1034. Jeżeli jednak przypuścimy, że ogłoszenie tego pokoju odbyło się dnia 30 Stycznia r. 1034, czyli roku 1033,08, to wtenczas z *obliczenia*, otrzymamy:

Że początek Państwa Rzymskiego przypada na r. 753 przed nar. Chr., zgodnie z twierdzeniem wielu poważnych historyków, a koniec epoki państwowej nowożytnej przypada na czas, kiedy generał Bonaparte otrzymał od Dyrektoryatu polecenie udania się do Włoch dla objęcia głównego dowództwa nad armią włoską, a mianowicie, na rok 1795,22, czyli na dzień 21 Marca r. 1796. Rok ten jest rzeczywiście końcem epoki państwowej, a początkiem epoki indywidualności człowieka; w kampanii bowiem włoskiej *idea indywidualności człowieka* ujawniła się w osobie samodzielnego Napoleona, co było znamieniem zakończenia rewolucyi i końca epoki państwowej nowożytnej, a jednocześnie początku epoki nowej.

Rok 1033,08 uważać będziemy jako granicę, dzielącą epokę feudalną od epoki religijnej, i oznaczmy ją na rysunku Tabl. I.

Daty — 753 i 1795,22, oznaczające: pierwsza początek państwa Rzymskiego, czyli początek epoki państwowej Rzymskiej, a druga — koniec epoki państwowej nowożytnej, otrzymamy z *następującego obliczenia*.



## GRANICE EPOK HISTORYCZNYCH:

PAŃSTWA RZYMSKIEGO I NOWOŻYTNEJ EPOKI FRANCYI,  
OTRZYMANE Z OBLICZENIA, ORAZ EPOK INNYCH.

---

Na rysunku Tabl. I. oznaczone zostały granice i długości epok średniowiecznych: feudalnej i religijnej, a mianowicie: rok 409,66 jako początek epoki feudalnej; rok 1033,08 jako koniec tej epoki, a początek epoki religijnej; rok 1464,54 jako koniec epoki religijnej; długość epoki pierwszej wynosi lat 623,42; długość epoki drugiej — lat 431,46. Era chrześcijańska przyjętą została za początek rzędnych, oznaczona na rysunku liczbą 0.

Na długościach dwóch epok średniowiecznych, jako na podstawach, nakreślím dwa równoramienne trójkąty, których ramiona boczne formować będą z osią X-ów kąty wewnętrzne, każdy po 45°; wysokość każdego trójkąta tym sposobem będzie się równała połowie jego podstawy, czyli, że wysokość trójkąta będzie się równała połowie długości epoki. Przez wierzchołki tych dwóch trójkątów przeprowadzím krzywą linię, znaną pod nazwaniem *logarytmiki*, dla oznaczenia której i napisania jej równania, jak wiadomo, dostatecznie mieć tylko dwa punkty. Rzędne tych dwóch punktów, to jest dwóch wierzchołków trójkątów, są następujące:



Dla pierwszego punktu:

$$x = 721,37 \text{ lat, czyli } 7,2137 \text{ wieków,}$$

$$y = 311,71 \text{ ,, ,, } 3,1171 \text{ ,,}$$

Dla drugiego punktu:

$$x = 1248,81 \text{ lat, czyli } 12,4881 \text{ wieków,}$$

$$y = 215,73 \text{ ,, ,, } 2,1573 \text{ ,,}$$

W obliczeniach naszych  $x$  i  $y$  oznaczać będą wieki.

Przenosząc czasowo początek rzędnych na środek epoki feudalnej i oznaczając przez  $x'$ ,  $y'$  rzędne krzywej, otrzymamy ogólne równanie logarytmiki:

$$y' = \frac{a}{b^{x'}}, \dots \dots \dots (1)$$

Dla znalezienia wartości  $a$  wstawim w równanie (1) rzędne wierzchołka pierwszego trójkąta. Rzędne te są następujące:

$$y' = 3,1171,$$

$$x' = 0,$$

a wtenczas otrzymamy, że

$$a = 3,1171.$$

Równanie logarytmiki (1), będzie:

$$y' = \frac{3,1171}{b^{x'}} \dots \dots \dots (2)$$

Wracając do rzędnych, których początek jest w punkcie  $0$ , rzędne  $y'$ ,  $x'$  zamienią się wtenczas na  $x$ ,  $y$ .

$$\left. \begin{array}{l} y' = y \\ x' = x - 7,2137 \end{array} \right\} \dots \dots \dots (3)$$

Podstawiając (3) w (2), otrzymamy równanie logarytmiki, odniesione do rzędnych, których początek jest w punkcie  $0$ .

$$y = \frac{3,1171}{b^{(x-7,2137)}} \dots \dots \dots (4)$$



Rzędne wierzchołka drugiego trójkąta są następujące:

$$\left. \begin{array}{l} y = 2,1573 \\ x = 12,4881 \end{array} \right\} \dots \dots \dots (5)$$

Tym rzędnym równanie (4) powinno zadość czynić — i dla tego podstawiając (5) w (4), otrzymamy:

$$2,1573 = \frac{3,1171}{b^{5,9744}} \dots \dots \dots (6)$$

Rozwiązując równanie (6), otrzymamy:

$$b = 1,07227084. \dots \dots \dots (7)$$

Równanie zatem logarytmiki, odniesionej od osi X i Y, jak to jest oznaczone na rysunku Tablicy I-ej, będzie:

$$y = \frac{3,1171}{1,07227084^{(x-7,2137)}} \dots \dots \dots (8)$$

albo w skróceniu:

$$y = \frac{5,156536}{1,07227084^x} \dots \dots \dots (9)$$

W równaniu tem  $x$  i  $y$  oznaczają wieki.

Dla otrzymania z obliczenia *początku państwowej epoki Rzymskiej*, znajdziemy naprzód wierzchołek trójkąta, obejmującego tę epokę, podobnej przytem konstrukcyi, jakiej są trójkąty dla epok średniowiecznych (Tabl. II).

Rzędne tego wierzchołka będą:

$$\left. \begin{array}{l} y \\ -x = y - 4,0966 \end{array} \right\} \dots \dots \dots (10)$$

Odcięta  $x$  oznaczona tu na tej zasadzie, że  $y$  wysokość trójkąta równa się połowie jego podstawy.



Wstawiając te rzędne w równanie (9), otrzymamy:

$$y = \frac{5,156536}{1,07227084^{(4,0966 - y)}} \cdot \cdot \cdot \cdot \quad (11)$$

Rozwiązując powyższe równanie, otrzymamy

$$y = 5,8133 \text{ wieków.}$$

Podstawa zaś trójkąta, czyli długości epoki Rzymskiej będzie  $2y$ ,

$$2y = 11,6266 \text{ wieków, czyli } 1162,66 \text{ lat.}$$

Początek zatem epoki będzie przy

$$-x = 1162,66 - 409,66 = 753 \text{ lat,}$$

to jest: *początek epoki państwowej Rzymskiej przypada na rok 753 przed nar. Chr.*, czyli, że granicą, dzielącą epokę państwową Rzymską od poprzedzającej epoki religijnej (biblijnej) jest rok 753 przed nar. Chr. Rok ten, *otrzymany z obliczenia*, wyraża rzeczywiście równowagę idei religijnej i państwowej, ponieważ on łączy ideę duchową z ideą państwową w równej mierze, w tym bowiem roku Romulus, syn boga wojny Marsa, założył miasto Rzym i rozpoczął swoje królewskie panowanie, jak o tem twierdzą historycy, a mianowicie:

*Szlosser* (T. II. str. 30) objaśnia, że z rozmaitych wyrachowań roku założenia miasta Rzymu, najużywanyszem jest dokonane przez rzymskiego uczonego *Warrona* i takie też przyjęte jest we wszystkich prawie nowszych dziełach historycznych. Według obrachowania *Warrona* rok 753 przed nar. Chr. *jest rokiem założenia Rzymu*.

*Cantu* (T. II. str. 338) objaśnia, że Romulus i Remus, stanąwszy na czele Latynów, zaprowadzili ich na brzeg Tybru i tu założyli miasto 754 roku.

*Jerzy Weber* (T. I. str. 194) — Romulus i Remus na górze Palatynu miasto Rzym założyli roku 753.



*Jan Müller* (T. I. str. 56) objaśnia, że założenie Rzymu odnoszą do roku 753 przed erą chrześcijańską, i że *Caton starszy* i *Warron*, dwaj najwięksi rzymscy uczeni, zgadzają się na tę datę, z bardzo małą różnicą.

*Tadeusz Korzon* (Hist. star. str. 181 i 183) objaśnia, że „czasy królów trwały od roku 753 do 510; że założenie miasta Rzymu miało się odbyć w r. 753 przed nar. Chr.”, dodaje przytem, że „nasi nowożytni uczeni dowiedli jak najjaśniej, że *Romulusa*, *Remusa* i *Numy* nie było nigdy na świecie.” *Korzon* nie objaśnia jednak, jacy to uczeni nowożytni dowiedli tego.

Epoka *biblijna*, poprzedzająca bezpośrednio epokę Rzymską, jest nieskończenie wielka, ponieważ bok trójkąta, mającego objąć epokę *biblijną*, przechodzący przez punkt —  $x = 753$  lat i przecinający oś *X-ów* pod kątem  $135^{\circ}$  nie spotyka logarytmiki; podstawa tego trójkąta jest nieskończenie wielka i epoka równa wieczności.

Dla przekonania się o tem, na zasadzie rachunku, obliczmy naprzód rzędne punktu styczności takiej stycznej, któraby przecinała oś *X-ów* pod kątem  $135^{\circ}$ .

Równanie logarytmiki (9):

$$y = \frac{5,156536}{1,07227084^x} \dots \dots \dots (11)$$

tangens stycznej równa się — 1, to jest:

$$\frac{\partial y}{\partial x} = -1,$$

a że  $\frac{\partial y}{\partial x}$  z równania (11) jest:

$$\frac{\partial y}{\partial x} = -y \lg_{(e)}(1,07227084),$$

zatem:

$$y \lg_{(e)}(1,07227084) = 1,$$



$$\begin{aligned}
 y &= \frac{1}{\lg_{(e)}(1,07227084)} = \\
 &= \frac{\lg_{(a)}(e)}{\lg_{(a)}(1,07227084)} = \\
 &= \frac{0,4342940}{0,030304491} = 14,3310 \text{ wieków,}
 \end{aligned}$$

otrzymaliśmy, że

$$y = 14,3310 \text{ wieków} \quad . \quad . \quad . \quad . \quad (12)$$

podstawivszy (12) w równanie (11), otrzymamy:

$$-x = 14,6488 \text{ wieków} \quad . \quad . \quad . \quad . \quad (13)$$

otrzymane wartości (12) i (13) są rzędne punktu styczności stycznej z logarytmiką.

Rzędne przecięcia stycznej z osią X-ów, będzie:

$$y = 0$$

$$-x = 14,6488 - 14,3310 = 0,3178 \text{ wieków,}$$

czyli że styczna przecina oś X-ów daleko bliżej od początku rzędnych ( $-x = 0,3178$ ), niżeli — bok trójkąta epoki biblijnej ( $-x = 7,53$ ).

Z powyższego wypada, że linia, przeprowadzona pod kątem  $135^{\circ}$  do osi X-ów, przez punkt  $-x = 7,53$ , nie spotyka logarytmiki; trójkąt zatem epoki biblijnej jest nieskończenie wielkim, a epoka równa wieczności. [Tabl. II.]

Dla otrzymania przez obliczenie końca epoki państwowej nowożytnej, znajdziemy naprzód rzędne wierzchołka trójkąta, obejmującego tę epokę, podobnej konstrukcyi, jakiej są trójkąty dla epok średniowiecznych. [Tabl. II.]

Rzędne tego wierzchołka są:

$$\left. \begin{aligned}
 &y \\
 &x = 14,6454 + y
 \end{aligned} \right\} \quad . \quad . \quad . \quad . \quad (14)$$



Wartość  $x$  równa się odległości początku epoki państwowej nowożytnej do początku rzednych z dodaniem do tego połowy podstawy trójkąta, która równa się  $y$  wysokości trójkąta.

Równanie logarytmiki (9) jest :

$$y = \frac{5,156536}{1,07227084^x} \dots \dots \dots (15)$$

Podstawiając (14) w równanie (15), otrzymamy równanie z jedną niewiadomą :

$$y = \frac{5,156,536}{1,07227084^{(y + 14,6454)}} \dots \dots \dots (16)$$

z czego otrzymamy :

$$y = 1,6534 \text{ wieków,}$$

podstawa zaś trójkąta, czyli długość epoki państwowej nowożytnej :

$$2y = 3,3068 \text{ wieków, czyli lat } 330,68.$$

Koniec zatem epoki przypadnie na rok

$$x = 1464,54 + 330,68 = 1795,22, \text{ lat}$$

to jest, że *koniec epoki państwowej nowożytnej, otrzymany z obliczenia, przypada na dzień 21 Marca r. 1796.* [Tabl. II.]

Rok ten jest rzeczywistym końcem epoki państwowej nowożytnej i początkiem epoki indywidualności człowieka. Rewolucya francuzka XVIII wieku, w której zginęli główni przedstawiciele epoki IV-tej, jako też i główni jej wrogowie, oznacza starcie dwóch równosilnych idej i jest wyrazem równowagi idej, jest przeto granicą, dzielącą epokę IV-tą od epoki V-ej. Równowaga idej w czasie rewolucyi francuzkiej odbywała się przez długi szereg wypadków, w przeciągu około siedmiu lat, od 5 Maja r. 1879 do początku kampanii włoskiej Napoleona, [Napoleon przybył do Włoch d. 30 Marca r. 1796], uwieńczony światnemi



zwycięstwami, dzięki wyłącznie jego osobistym talentom. W tej kampanii *idea indywidualności* ujawniła się w osobie samodzielnego Napoleona i przelaniu ducha jego armii włoskiej, co było znamieniem zakończenia rewolucyi i nastania nowego porządku rzeczy.

Podobnym rachunkiem, jaki był przeprowadzony dla epok I-ej i IV, obliczyć można długość i koniec epoki V-ej i dalszych przyszłych. Na zasadzie takiego obliczenia, otrzymamy, że długość epoki V-ej wynosić będzie 264,32 lat, a koniec jej przypadnie na rok 2059,54. [Tabl. II.]



## PORÓWNANIE LOGARYTMIKI,

ZAMIESZCZONEJ W CZĘŚCI I-ej BADAŃ Z HISTORYOZOFII  
Z LOGARYTMIKĄ NINIEJSZĄ I WNIOSKI NA ZASADZIE  
LOGARYTMIKI.

---

Równanie logarytmiki, zamieszczonej w części I-ej „*Badań z historyozofii*,” jest następujące:

$$y' = \frac{5,815}{1,072509^{(x' + 1,715)}} \dots \dots \dots (17)^*$$

skrócone zaś:

$$y' = \frac{5,15518}{1,072509^{x'}} \dots \dots \dots (18)$$

Równanie logarytmiki niniejszej jest (9):

$$y = \frac{5,156536}{1,07227084^x} \dots \dots \dots (19)$$

Porównywając równania (18) i (19) okazują się nieznaczne różnice krzywych. Różnice rzędnych przy jednostajnych odciętych objaśnia następująca Tablica.

---

\*) Dokładniejsze równanie jest:

$$y' = \frac{5,815}{1,07250839^{(x' + 1,715)}} \cdot$$



Tablica różnicy rzędnych przy jednostajnych odciętych.

$x' = x$	$y'$	$y$	$y - y'$
— 0,836	5,466	5,466	0
0	5,15518	5,156536	0,001356
2	4,4808	4,4848	0,0040
3	4,1775	4,1825	0,0050
10	2,5576	2,5713	0,0137
100	0,0046574	0,0048075	0,0001501
200	0,0000042076	0,0000044819	0,0000002743
300	0,000000003801	0,000000004178	0,000000000377

$x$  i  $y$  oznaczają wieki.

Z powyższej Tablicy okazuje się, że obie logarytmiki bardzo mało różnią się od siebie.

Na zasadzie obliczeń otrzymanych przy użyciu logarytmiki, widzimy:

Że epoki historyczne, następujące jedna po drugiej, są coraz krótsze i że zmniejszanie się długości epok odbywa się prawidłowo;

Że równanie logarytmiki daje nam zasadę dla obliczenia długości wszystkich epok przyszłych, dla tego, że logarytmika, przechodząc przez cztery punkty, to jest przez cztery wierzchołki trójkątów, oznaczających przeszłe cztery historyczne epoki, może być uważaną jako wyraz właściwości prawa historycznego w znaczeniu prawidłowego zmniejszania się epok. Właściwość tego prawa, ujęta przy pomocy logarytmiki, a sprawdzona na dziejach historycznych 25-ciu wieków, może być poczytaną jako istotna



właściwość prawa historycznego, nieulegająca zmianom w przyszłości; i dla tego przy pomocy logarytmiki jesteśmy w stanie obliczyć długości wszystkich epok przyszłych.

Z uwagi, że logarytmika, stale zbliżając się do osi X-ów, nigdy jej nie przetnie, dochodzimy do *wniosku*:

1. Że epoki będą coraz krótsze, przez co ludzkość mniej będzie podlegać cierpieniom od wyłącznego długiego wpływu jednej idei. Należy tu przytem objaśnić, że despotyzm, przyczyna cierpienie ludzkości, wtenczas tylko ma miejsce, kiedy *jedna idea* panuje wyłącznie, bez udziału dwóch innych. Swoboda wymaga, aby oprócz panującej idei były obecne i dwie drugie idee, zajmujące drugorzędne, a chociażby i trzeciorzędne stanowisko, nie mniej jednak wywierające pewien wpływ na czyny ludzkie. Obecność tych idei jest niezbędna dla zapewnienia społeczeństwu możliwości dążenia do Swobody — Idealu.

2. Że ilość epok będzie nieskończenie wielka; epoki będą coraz krótsze, idee będą coraz więcej zbliżać się do siebie, coraz więcej zlewać się z sobą i ostatecznie zleją się w jedną główną ideę w ostatniej epoce — w nieskończenie dalekiej przyszłości, a ludzkość w postępowym swoim biegu rozwijać się będzie wiecznie.

3. Że epoka biblijna jest nieskończenie wielka i że wszystkie epoki, poprzedzające epokę biblijną, mają charakter wieczności. Epoki te nie podlegają żadnym chronologicznym obliczeniom, przedstawiają się nam tylko w logicznym porządku.



## ROZWÓJ IDEJ W EPOKACH.

---

Z „*Badań historyzoficznych*” przyszedłszy do przekonania, że trzy idee rządzą dziejami ludzkości; że każda z tych idei zajmuje oddzielną epokę i jest panującą w tej epoce, stanowiąc treść dziejów tej epoki. Panowanie przytem idei w epoce nie jest jednostajne, idea rozwija się stopniowo; z początku epoki odbywa walkę z ideą przeszłej epoki, odnosząc coraz większe nad nią zwycięstwa, a zwyciężywszy ją ostatecznie, zostaje wyłączną panią położenia i dochodzi do szczytu swego rozwoju. Przeszedłszy najwyższy punkt swego rozwoju, zaczyna z tej wysokości zstępować, dążąc stopniowo do upadku; w tym spadającym przebiegu swoim spotyka nową ideę, przyszłą panią następującej epoki, wchodzi z tą ideą w zapasy i chociaż zwycięża ją stale aż do końca epoki, zwycięstwa te jednak stają się coraz mniej znaczące, i przychodzi chwila, kiedy siły obu idei równoważą się, zwycięstwo wtenczas zostaje nierozstrzygniętem. Chwila taka oznacza koniec epoki.

Czas potrzebny dla przebiegu idei od początku epoki do najwyższego szczytu swego rozwoju w każdej epoce jest inny, bo jest zależny od długości epoki. Stosunek tego czasu do długości epoki, w każdej epoce jest też różny. Stosunek ten w czterech epokach historycznych stale się powiększa; powiększanie się to



było jednak bardzo nieznaczne, tak, że różnica tych stosunków jest bardzo mała. Stosunek, o jakim tu mowa, będziemy nazywać *współczynnikiem C*, ponieważ długość epoki pomnożona przez to *C* oznaczy czas wznoszącego się przebiegu idei.

*W I-szej epoce*, to jest w epoce starożytnej Rzymskiej, w epoce klasycyzmu, panującą ideą była *idea państwowa*, która od roku 753 przed nar. Chr. [Tabl. III] rozpoczęła swój rozwój postępowy i do szczytu swego rozwoju doszła w r. 29 przed nar. Chr.; w tym roku bowiem, cała władza państwowa, będąc oddana jednej osobie, nabrała w wykonaniu większej siły i mocy; wszystkie różnorodne urzędy republikańskie skupione zostały w osobie Oktawiusza: on został Imperatorem, Prezesem senatu, Cenzorem, Konsulem, Prokonsulem, Trybunem, Arcykapłanem, Ojcem ojczyzny i Augustem; ten ostatni tytuł dawany był tylko bogom. Godności te Oktawiusz otrzymał w przeciągu kilkunastu lat swego panowania, od r. 29 do r. 13 przed nar. Chr. Państwo Rzymskie doszło w tym czasie do najwyższej potęgi; granice państwa rozciągały się od oceanu Atlantyckiego aż do Eufratu i od północnych granic Gallii do pustyni Afrykańskich. Państwo posiadało potężne floty, dobrze organizowane wojsko, szerokie i piękne drogi, wspaniałe publiczne gmachy; handel rozciągał się do ostatnich krańców ziemi; przemysł, oraz nauki i sztuki zakwitły do tego stopnia, jak nigdy prawie w starożytności (Szlosser IV. 265); zebrane były ogromne bogactwa; życie zewnętrzne społeczeństwa przedstawiało się w bardzo świetnych formach. Idea państwowa została wyłączną panią położenia; doszła w r. 29 przed Chr. do najwyższego szczytu rozwoju.

Długość epoki Rzymskiej stanowi 1162,66 lat; przebieg zaś wznoszący się idei panującej stanowi 724 lat. [Tabl. III.]



Współczynnik zatem dla epoki I-ej jest następujący:

$$C_1 = \frac{724}{1162,66} = 0,6227.$$

*W II-ej epoce*, to jest w epoce Feudalnej, w epoce stylu romańskiego, panującą ideą była *idea indywidualności człowieka*. Idea ta, rozwijając się stale, doszła do kulminacyjnego punktu swego rozwoju za Karola Wielkiego. W roku 799, Karol W., wezwany przez papieża Leona III o pomoc, przybył do Rzymu i papieża od nieprzyjaciół uwolnił; a w roku 800 został przez Leona III koronowanym i ogłoszony cesarzem Rzymskim Zachodnim. Rok ten jest najwyższym punktem rozwoju idei panującej. Od tego czasu datuje się zwierzchnictwo cesarza nad całym chrześcijaństwem; cesarz uważany był od tego czasu jako panujący z Bożej łaski i najwyższy ze wszystkich monarchów w Europie, mający prawo rozdawać tytuły królów; jego władza wewnątrz kraju urosła do najwyższego znaczenia: on dowodził wojskiem, wydawał prawa, sądził sprawy największej wagi, mianował książąt, hrabiów, pełnomocnych komisarzy, instalował biskupów wybranych. Za panowania Karola W. Francya zajmowała największą powierzchnię ziemi: od Elby do Ebro i od Kalabrii do morza Północnego.

Długość epoki Feudalnej stanowi 623,42 lat; przebieg zaś wznoszący się idei panującej stanowi lat 390,34. [Tabl. III.]

Współczynnik zatem dla tej epoki jest następujący:

$$C_{11} = \frac{390,34}{623,42} = 0,6261.$$

*W III-ej epoce*, to jest w epoce *Religijnej*, w epoce gotyckim, panującą ideą była *idea religijna*. [Tabl. III.] Idea ta do-



szła do kulminacyjnego punktu swego rozwoju za Ludwika IX, świętego, w r. 1244, kiedy Ludwik IX ślubował w czasie choroby swojej przedsięwziąć krzyżową wojnę. Następujące wypadki okazały, że idea religijna już schodziła ze swej wysokości; Ludwik IX w roku 1248 dostał się do niewoli w Egipcie, udawszy się tam na wojnę krzyżową i tylko za wielkim okupem z tej niewoli się wydobył; a w czasie oblężenia Tunisu padł ofiarą zarazy w r. 1270. Śmierć tego monarchy zakończyła bohaterski ruch Europy na Wschód.

Prędkość, z jaką idea religijna posuwała się naprzód, była daleko większa, niżeli prędkość posuwania się idei panującej w epoce feudalnej, oraz idei panującej w epoce Rzymskiej. Idea religijna doszła do szczytu swego rozwoju w połowie swojej epoki, gdy tymczasem idee poprzedzających epok potrzebowały na to czasu około dwóch trzecich długości swoich epok. Taką niezmierną szybkość ruchu idei religijnej można tłumaczyć: albo wielkim wpływem na rozwój społeczeństwa znakomitych przedstawicieli owego czasu, jako to: Grzegorza VII, Piotra Pustelnika, Urbana II i Ś-go Bernarda, albo wyłączną właściwością idei religijnej, która, zetknąwszy się ze społeczeństwem, unosi je zaraz z wielką prędkością w wyższe jej właściwe sfery. Przez ten szybki ruch idei, apogea jej została przybliżoną do początku swojej epoki stosunkowo więcej, niżeli apogee w epokach poprzedzających, i współczynnik epoki religijnej byłby daleko mniejszy od współczynnika epoki poprzedzającej; a że współczynnik epoki feudalnej jest większy od współczynnika epoki rzymskiej, zmniejszenie się zatem współczynnika następującej epoki byłoby nieprawidłowem. Taki nieprawidłowy stosunek współczynników wymagał bliższego rozpoznania wypadków epoki religijnej, z czego się okazało, że idea religijna, przeszedłszy kulminacyjny punkt swego rozwoju, została gwałtownie usuniętą z widowni dziejów i odjęte zostało od



niej panowanie w epoce; kierownictwo zaś dziejami ludzkości objęła inna idea, idea państwowa, zupełnie obca położeniu, bez poprzedniego stopniowego swego rozwoju. Idea państwowa wtargnąwszy w obcą dziedzinę, przetrwała jednak w tem nieprawem panowaniu około stukilkunastu lat; poczem zmuszoną była wycofać się, przyczyniwszy wielkie zamieszanie w wypadkach dziejowych nietylko we Francyi, ale i we wszystkich prawie krajach, a idea religijna wróciła do Francyi dla dokończenia przetrwanej epoki swojej.

Idea duchowa po przejściu przez kulminacyjny punkt swego rozwoju, była jeszcze bardzo potężna: władza papieża i wpływ jego na sprawy Europy były jeszcze bardzo wielkie. Papież Bonifacy VIII jest jeszcze pacyfikatorem Europy, rozstrzyga losy zwaśnionych królestw i wygłasza, że papież nietylko w duchownych, ale i w świeckich sprawach jest najwyższym sędzią, a dla uświęcenia swojej wyższości nad wszelką władzą świata, dla uświęcenia wszechwładztwa idei duchowej, zwołuje całą wierzącą ludność przed siebie do Rzymu na jubileusz (1300). Ze wszystkich krajów nadciągały roje pielgrzymów; dwakroć sto tysięcy cudzoziemców liczono każdego dnia w Rzymie. Bonifacy pokazywał się wszystkim w ozdobach imperyalnych; niesiono przed nim miecz, kulę ziemską i berło, a herold wołał: „oto następca św. Piotra, oto namiestnik Chrystusa.”<sup>1)</sup>

„We trzy lata później, tenże sam papież, który wszystkie katolickie narody widział przed sobą na klęczkach, zapowiadając temu całemu światu pielgrzymów powszechne odpuszczenie grzechów i zbawienie powszechne, musiał sam znosić męczeństwo i opadnięty w swoim rodzinnem mieście Anagni przez wysłań-

---

<sup>1)</sup> Szajnocha. Cantu.



ców francuzkiego króla Filipa IV, więziony przez nich we własnym domu, znieważony, głodem morzony, bity, a dopiero po przecierpieniu najsroźszej męki, uwolniony przez mieszczan anahskich, musiał prosić jałmużny na ulicy swego rodzinnego miasteczka. Stało się to 10 Września r. 1303, a w miesiąc potem Bonifacy VIII już nie żył." <sup>1)</sup>

Następca Bonifacego, Benedykt XI został otruty, a nowy „papież Klemens V, obrany za wolą króla Filipa IV uległ świeckiej przewadze Kapetynga, przeniósł stolicę apostolską do Francyi, do Awenionu. Dawna stolica apostolska została opróżnioną, lódka św. Piotra bez sternika — to wtedy świat bez steru." <sup>1)</sup>

Papieże w Awenionie znaleźli się w zależności od królów francuzkich i często byli narzędziem ich polityki. We Francyi ogłoszone zostały *swobody gallikańskie*, czyli innemi słowy, nieograniczona władza monarchy.

Skutki gwałtownego odebrania od idei religijnej kierownictwa dziejami ludzkości, a przez to pozbawienia jej panowania w jej epoce, okazały się w nieprawidłowym i nieszczęśliwym rozwoju dziejów okresu pozakulminacyjnego: przez przerwanie biegu idei religijnej i narzucenie epoce idei obcej, został naruszony prawidłowy rozwój idei i wprowadzone zostało zamieszanie. Taki stan rzeczy wytworzył nie tylko we Francyi, ale i we wszystkich prawie krajach, zamieszanie w umysłach, spowodował przewrotne pojęcia, obłąkania i spowodował zaburzenia, kłęski i nakoniec utratę samobytności Francyi. Ten nieszczęśliwy porządek rzeczy trwał we Francyi 114 lat, od śmierci Bonifacego VIII do soboru Konstancyeńskiego, w skutek uchwał którego, usunięte zostało rozdwojenie Kościoła: stolica apostolska w Awenionie zo-

---

<sup>1)</sup> Szajnocha, Wiek Kazimierza W. 78.



stała zniesioną, a następcą św. Piotra i jedyną głową kościoła uznany został Papież, mieszkający w Rzymie.

Przywrócenie stolicy apostołskiej w Rzymie otworzyło idei duchowej powrót na widownię dziejów. Cudowne zjawienie się Dziewicy Orleańskiej i następujące zaraz nadzwyczajne wypadki, zmieniły nieszczęśliwe położenie Francji, co było oznaką, że idea duchowa wróciła, że objęła panowanie swoje, a wróciła, by spełnić swoją misję i dokończyć przerwanej epoki swojej.

Długość epoki religijnej stanowi 431,46 lat. Długość okresu napływowej idei — 114 lat. Właściwa zatem epoka panowania idei religijnej była  $431,46 - 114 = 317,46$  lat.

Przebieg wznoszący się idei religijnej stanowi 210,92 lat. [Tabl. III.]

Współczynnik zatem dla epoki religijnej jest następujący:

$$C_{111} = \frac{210,92}{317,46} = 0,6644.$$

Co się tycze *napływowego okresu*, to początek jego odnosi się do roku 1303; koniec zaś do r. 1417; największy zaś punkt zamieszania idej jest rok 1378, to jest rok śmierci Grzegorza XI papieża. Grzegorz XI przeniósł stolicę apostołską z Awenionu do Rzymu w r. 1376; „po śmierci zaś jego kolegium kardynałów, mając w swem łonie stanowczą większość Francuzów, przedsięwzięło obrać papieżem Francuza z warunkiem, że przeniesie się do Francji. Skoro lud rzymski dowiedział się o tym zamiarze, uzbrojony w sztylety i noże okrzyki *Conclave*, wydając straszne okrzyki i grożąc śmiercią kardynałom, jeżeli obiorą Francuza, lub zechcą wrócić do Awenionu. Ulęknięci kardynałowie podali głosu na Włocha, który wstąpił na tron papieżki pod imieniem Urbana VI.



Lecz za ledwo po tym wymuszonym obiorze wymknęli się francuzcy kardynałowie ze stolicy na letnie wakacye, zgromadziwszy się w pierwszym miasteczku pod Rzymem, oświadczyli uroczyście, że Urbana VI nie uznają za papieża i obrali nowego, Francuza rodem, pod imieniem Klemensa VII, z którym zaraz udali się do Awenionu. Tym sposobem kościół katolicki dostał *dwóch papieżów*: jeden mieszkał w Awenionie i tego sama tylko Francya uznawała za prawego, drugi w Rzymie, któremu reszta katolików ulegała. Ten stan rozdwojenia kościoła zowie się *wielkiem odszczepieństwem zachodniem*, które trwało lat 40, a któremu położył koniec sobór Konstancyeński w roku 1417." <sup>1)</sup>

Współczynnik z tego okresu jest następujący:

$$C = \frac{1378 - 1303}{114} = 0,6579.$$

W *IV-ej epoce*, to jest w epoce państwowej nowożytnej, w epoce odrodzenia i klasycyzmu, panującą ideą była *idea państwowa*, ta sama, jaka była w epoce rzymskiej, z tą tylko różnicą, że idea ta przy powtórnem swoim zawitaniu do Europy, znalazła zachód Europy wiele zmienionym od czasu upadku państwa Rzymskiego. Ludzie ówczesni po dziesięciowiekowem doświadczeniu byli w porównaniu ze starożytnymi wszechstronniej wykształceni; świat moralny i świat duchowy nie były już dla nich obcymi; oprócz interesów ogółu, ludziom epoki czwartej były już znane i osobiste prawa człowieka i znaczenie życia duchowego. Idea państwowa nowożytna, zachowując główną treść swoją i nie zmieniając w niczem natury swojej, musiała do ludzi epoki czwartej przemawiać nieco innym językiem, różniącym się od tego,

<sup>1)</sup> Aleksander Zdanowicz. Rys chronologiczno-historyczny.



jakim przemawiała w epoce rzymskiej; musiała się wyrażać w kształtach obszerniejszych, rozmaitszych, powabniejszych, i uwydatniać swoją misję cywilizacyjną, obiecując zamiast anarchizmu epoki drugiej, i jednostronności epoki trzeciej, dać społeczeństwu porządek, równy wymiar sprawiedliwości i wolności myśli. Te ostatnie dobrodziejstwa miały być osiągnięte przez równość wszystkich wobec władzy państwowej i przez wolne rozpoznawanie prawd objawionych, szukając rozwiązania najwyższych zagadnień ludzkości w prawach świata fizycznego, danego nam, jako jedyne go środka dla dojścia do doskonałości.

Idea państwowa nowożytna przedstawiała się bez wątpienia wyższą od idei Rzymskiej, była w gruncie rzeczy tejże samej natury, stopień doskonałości jej był tylko wyższy; nie tyle maltretowała kościół i nie tak zupełnie absorbowwała indywidualność człowieka, jak to czyniła idea rzymska; stawiała siebie jednak zawsze wyżej ponad kościół i ponad człowieka, dążąc do ich zabsorbowania. Idea nowożytna, unosząc się po tej pogańskiej drodze, doszła do swojej apogeji za Ludwika XIV w r. 1685, kiedy rozkazem królewskim *Edykt Nanteński* został odwołany. [Tabl. III.]

Odwołanie edyktu Nanteńskiego oznaczało, że nastąpiła powszechna jedność przekonań w duchu gallikańskim, to jest: że Państwo pochłonęło duchową i moralną stronę człowieka, czyli, że *idea państwowa doszła do kulminacyjnego punktu swego rozwoju*.

Francya wtenczas doszła do wysokiego stopnia cywilizacji, właściwej epoce państwowej; wzniesione zostały kosztowne budowle, pałace, kościoły w stylu odrodzenia, tryumfalne bramy, bulwary, ogrody; zakładano akademie, szkoły; zewsząd sprowadzani byli artyści, uczeni, którym wyznaczone zostały wlekkie pensye i honorarya; sztuki piękne, literatura i nauki stanęły na wysokim stopniu rozwoju; budowano kanały, drogi, mosty, wodociągi, porty. Zaprowadzone zostały reformy w wojsku, mające na celu



zwiększenie siły wojennej; siły morskie nabrały w owej epoce niesłychanego rozwoju przez utworzenie nowej floty, urządzenie arsenatów, zastosowanie wynalazków nowych i użycie pracy niewolniczej na galerach.

Władza monarchy, przed którą zniknęła indywidualna niezależność człowieka i której się poddał kościół, była w owym czasie u szczytu swego. Wyniosła niegdyś zuchwałość Panów zamieniła się teraz w służebność; książęta, którzy dawniej przestraszali dwór, odjeżdżając do dóbr swoich, dziś pokornie szli do więzień Bastylli na rozkaz ministra. Arystokracja już nie istniała. Duchowieństwo, oddane pod władzę polityczną, powołane było jedynie dla ogłaszania słowa Bożego, tłumaczonego dla budzenia obowiązków posłuszeństwa królowi. Posłuszeństwo władzy zamieniło się w dogmat religijny, tak dalece, że powątpiewanie i roztrząsanie dogmatu władzy państwowej i monarchicznej, były nie tylko czynem buntowniczym, ale zarazem bezbożnością. Swoboda i religija ustąpiły polityce.

Dwór Ludwika XIV jaśniał wtenczas nadzwyczajną świętnością; przepych otaczał monarchę i budził powszechny entuzjazm. Cała Francja ochoczo poddawała się samowoli jego, Ludwik czuł się wszechwładnym; widział siebie jednego tylko i do siebie jednego wszystko odnosił. Ludwik oświadczył, że jest królem z Bożej łaski, z władzą nieograniczoną, i tylko przed Bogiem zdaje sprawę z czynności swoich; wyrażenie jego *L'Etat c'est moi* dobitnie charakteryzuje ówczesny państwowy stan Francji.

Długość epoki czwartej stanowi 330,68 lat; przebieg zaś wznoszący się idei państwowej stanowi lat 220,46. [Tabl. III.]

Współczynnik zatem dla epoki czwartej jest następujący:

$$C_{IV} = \frac{220,46}{330,68} = 0,6969.$$



## WSPÓLCZYNNIKI, OZNACZAJĄCE STOSUNEK WZNOŚZENIA SIĘ IDEI DO DŁUGOŚCI EPOKI.

---

Współczynniki, oznaczające stosunek czasu wznoszenia się panującej idei w epoce do długości epoki, są następujące: (współczynniki te otrzymane zostały w poprzedzającym rozdziale).

Dla 1-szej epoki,  $C_I = 0,6227$ .

„ 2-giej „  $C_{II} = 0,6261$ .

„ 3-ciej „  $C_{III} = 0,6644$ .

„ 4-tej „  $C_{IV} = 0,6969$ .

Z tych współczynników widzimy, że idea panująca coraz dłuższą część epoki zabiera na wznoszenie się swoje, a coraz mniejszą na spadanie. *Największy* współczynnik może być  $C = 1$ , i może odnosić się tylko do najdalszej epoki w przyszłości; *najmniejszy* zaś  $C = 0$ , może się odnosić tylko do najdalszej epoki w przeszłości. Największy współczynnik odpowiada ostatniej epoce cywilizacyjnego pochodzenia ludzkości; najmniejszy zaś współczynnik odpowiada pierwszej epoce nieskończonej dalekiej przeszłości i oznacza, że pierwsi ludzie postawieni byli odrazu na wysokości epoki.

KONIEC.



## SPIS RZECZY.

---

	<i>Str.</i>
Wstęp . . . . .	5
Granice dwóch epok średniowiecznych: feudalnej i religijnej . . .	8
Granice epok historycznych: państwa Rzymskiego i nowożytnej epoki Francyi, otrzymane z obliczenia, oraz epok innych . .	19
Porównanie logarytmiki, zamieszczonej w części I-ej „Badań z historyzofii” z logarytmiką niniejszą i wnioski na zasadzie logarytmiki . . . . .	27
Rozwój idej w epokach . . . . .	30
Współczynniki, oznaczające stosunek wznoszenia się idei do długości epok . . . . .	40

---



# DWIE EPOKI FRANCYI.

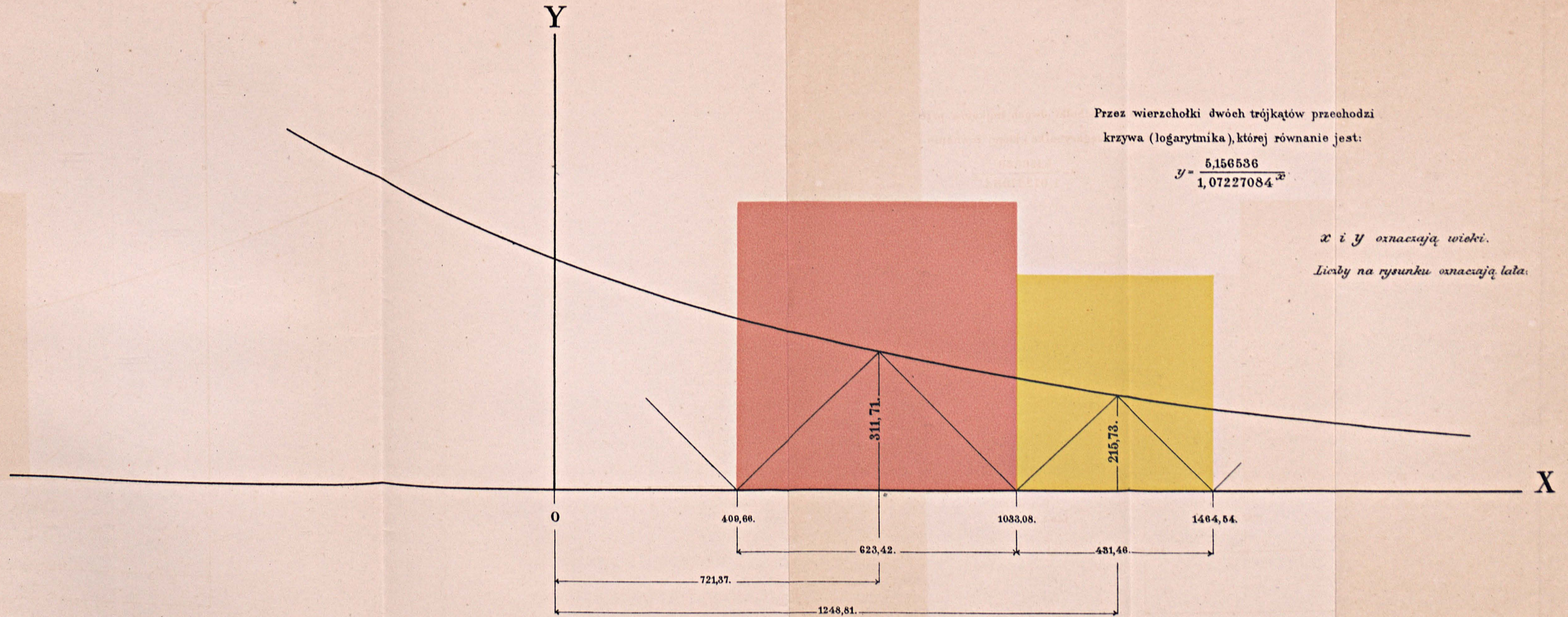
Tabl. I.

Przez wierzchołki dwóch trójkątów przechodzi krzywa (logarytmika), której równanie jest:

$$y = \frac{5,156536}{1,07227084^x}$$

*x* i *y* oznaczają wieki.

Liczby na rysunku oznaczają lata.



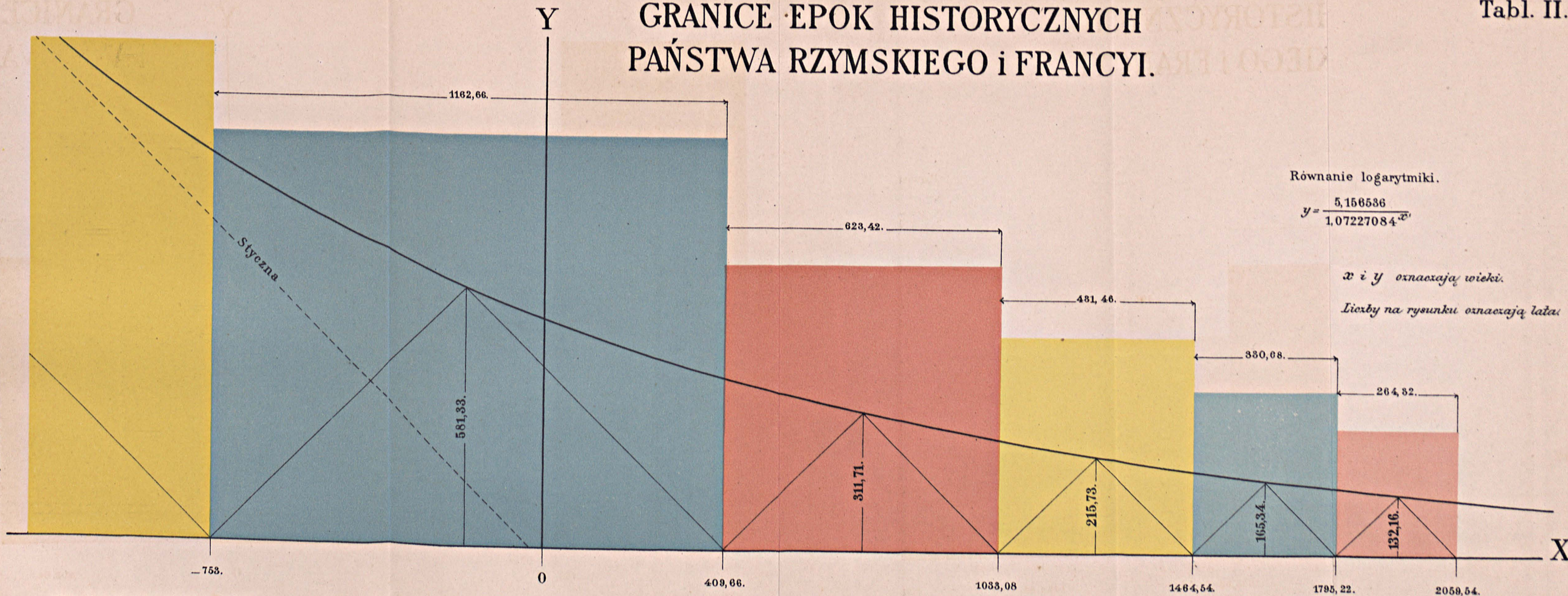
409,66. *Alaryk*, król Westgotów, zdobył Rzym i oddał miasto na łup barbarzyńcom; poczem Rzym opuścił i udał się na południe Italii. Rzym zaś powrócił do dawnego stanu.

1033,08. *Pokój ogólny* ogłoszony został.

1464,54. Bitwa pod *Monlhery* Ludwika XI z hrabią *Charolais*. Zwycięstwo pozostało nierozstrzygniętem.



# GRANICE EPOK HISTORYCZNYCH PAŃSTWA RZYMSKIEGO i FRANCYI.



Równanie logarytmiki.

$$y = \frac{5,156536}{1,07227084^x}$$

*x i y oznaczają wieki.*

*Liczby na rysunku oznaczają lata.*

-753. Początek epoki państwowej Rzymskiej.  
Romulus, syn boga Marsa, założył miasto Rzym i rozpoczął swoje królewskie panowanie.

409,66. Alaryk, król Westgotów, zdobył Rzym i oddał miasto na łup barbarzyńcom; poczem Rzym opuścił i udał się na południe Italii. Rzym zaś powrócił do dawnego stanu.

1033,08. Pokój ogólny ogłoszony został.

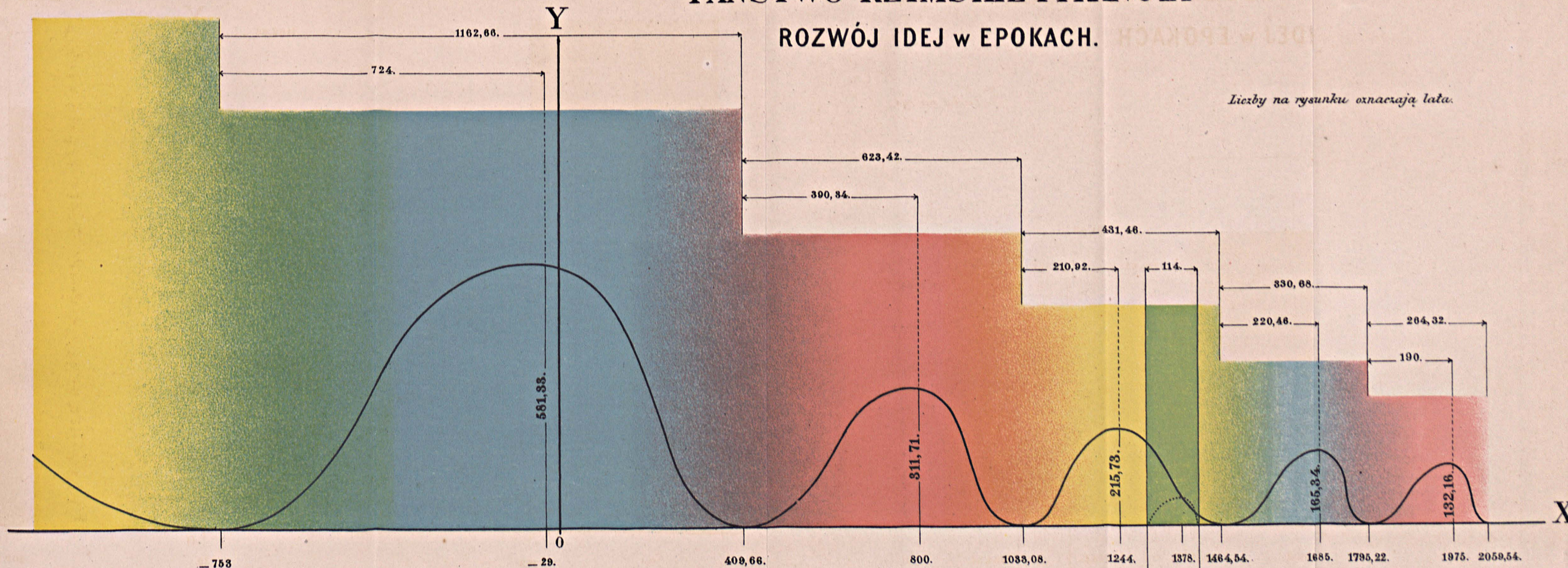
1464,54. Bitwa pod *Monthery* Ludwika XI z brabią *Charolais*. Zwycięstwo pozostało nie rozstrzygniętem.

1795,22. Koniec epoki państwowej nowożytnej. Początek kampanii włoskiej *Napoleona*. *Napoleon* przybył do Włoch dnia 30 Marca 1796.



## PAŃSTWO RZYMSKIE i FRANCYA

## ROZWÓJ IDEJ w EPOKACH.



-753. Początek epoki państwowej Rzymkiej.

-29. Państwo Rzymskie doszło do najwyższej potęgi. Granice państwa rozciągały się od oceanu Atlantyckiego aż do Eufratu i od północnych granic Galii do pustyń Afrykańskich.

409,66. Alaryk, król Westgotów, zdobył Rzym i oddał na łup barbarzyńcom; poczem Rzym opuścił i udał się na południe Italii. Rzym zaś powrócił do dawnego stanu.

800. Karol Wielki przyjął tytuł cesarza Rzymskiego Zachodniego; panowanie jego rozciągało się od Elby do Ebro i od morza Niemieckiego aż do Neapolu. Punkt kulminacyjny *Ideji feudalnej*.

1033,08. *Pokój ogólny* ogłoszony został.

1244. Ludwik IX ślubował przedsięwziąć krzyżową wojnę. *Idea religijna* doszła do szczytu swego rozwoju.

1308. Śmierć papieża Bonifacego VIII. Klemens V papież w r. 1306 przeniósł swą stolicę do Awenionu. W r. 1376 Grzegorz XI papież przeniósł się do Rzymu.

1378. Śmierć papieża Grzegorza XI. Obrano wtenczas dwóch papieżów: Urbana VI i Klemensa VII; pierwszy mieszkał w Rzymie, drugi — w Awenionie.

1417. Sobor Konstancyjski położył koniec rozdwojeniu Kościoła. Obrany został papież Marcin V — który mieszkał w Rzymie.

1464,54. Bitwa pod Montlhery Ludwika XI z hr Charolais. Zwycięstwo pozostało nie rozstrzygniętem.

1685. Ludwik XIV odwołał Edykt Nanteński. Wolność sumienia została Kalwinom odjęta. Idea państwa doszła do *najwyższego szczytu* rozwoju.

1795,22. Koniec epoki państwowej — nowożytnej. Początek kampanii Włoskiej Napoleona. Napoleon przybył do Włoch dnia 30 Marca 1796.